

PROTOKÓŁ Nr 3/2025

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w Nowym Kawęczynie odbytego w dniu 12 grudnia 2025 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Włodzimierz Ciok – Wójt Gminy,
2. Kamil Michalak – Przewodniczący Rady Gminy,
3. Sylwia Pijanka – Sekretarz Gminy,
4. Daria Broniarek – Kier. R.G.P.K.R i O.Ś.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia komisji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad i przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie skargi, wniosków i petycji mieszkańców.
4. Zakończenie obrad.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Ad. 1 Otwarcie posiedzenia Komisji.

O godz. 13⁰⁸ posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która przywitała przybyłych członków Komisji oraz pracowników Urzędu.

Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad i przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że w posiedzeniu uczestniczy 5 członków Komisji, co stanowi quorum do podejmowania decyzji i decyduje o prawomocności obrad. Członkowie Komisji w obecności 5 radnych jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad, który stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

Ad. 3. Rozpatrzenie skargi, wniosków i petycji mieszkańców.

Przewodnicząca udzieliła głosu Pani Pauli Bury.

Pani Bury złożyła oświadczenie, że nie wypowiada się w imieniu Koła Gospodyń Wiejskich i grupy mieszkańców Gminy Nowy Kawęczyn zaniepokojonych sytuacją w gminie, które stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

Następnie Pani Bury zabrała Głos. Pierwsze pismo, złożone na komisji Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa w dniu 3 listopada dotyczyło dwóch punktów. Pierwszy o utrzymanie statusu drogi gminnej na działce nr 340 w Raduczu jako drogi wewnętrznej do użytku mieszkańców, ale o ograniczonym tonażu maksymalnym pojazdów do 10 ton oraz ustawienie stosownego znaku drogowego B-18 „zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 10 t” przy tej drodze.

Chodzi o to, że to jest droga gminna.

Wójt zabrał głos i poinformował, że przedmiotowa droga nie stanowi drogi gminnej, lecz jest drogą wewnętrzną.

Pani P.Bury. zapytała, czy działka należy do gminy.

Wójt odpowiedział, że droga należy do gminy oraz że gmina jest zarządcą tej drogi.

Pani P.Bury. wskazała, że celem jest utrzymanie drogi po jej oczyszczeniu. Poinformowała, że wpłynęły dwa wnioski dotyczące oczyszczenia tej drogi na potrzeby dwóch inwestorów. Podkreśliła, że istotne jest uniemożliwienie korzystania z drogi przez pojazdy o dużym tonażu ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. Dodała, że mieszkańcy sprzeciwiają się ruchowi ciężkich pojazdów, w tym potencjalnie transportujących substancje, które w przypadku rozszczelnienia mogłyby stanowić zagrożenie (np. beczkowozów do przewozu nieczystości).

Radny Pawlak zapytał, której drogi dotyczy sprawa.

Pani P.Bury wyjaśniła, że chodzi o drogę w północnej części Raducza, prowadzącą do istniejącej farmy fotowoltaicznej oraz do działki gminnej nr 339. Dodała, że droga ta jest obecnie zarośnięta i w większości nieprzejezdna. Poprosiła o wpisanie do obecnego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Nowy Kawęczyn letniskowo – rekreacyjnego i wypoczynkowego charakteru miejscowości Raducz oraz Psary oraz zakaz prowadzenia w miejscowości Raducz i Psary uciążliwej dla mieszkańców działalności gospodarczej w tym przemysłowej, szczególnie tej która wywołuje wyziewy odorowe i hałasy, które będą miały negatywny wpływ na dobrostan, zdrowie, życie mieszkańców oraz na środowisko naturalne. Wiąże się to z tym, iż w tym miejscu na działce 339 znajduje się inwestycja, której funkcjonowanie jest obecnie zawieszone, jednak inwestor planuje jej ponowne uruchomienie – dotyczy to oczyszczalni ścieków oraz kompostowni.

Radny Pawlak wskazał, że inwestor nie posiada możliwości samodzielnego uruchomienia wskazanej inwestycji bez wymaganych zgód i decyzji. Podkreślił, że nie ma zgody na jej ponowne uruchomienie.

Pani P. Bury wskazała, że procedura dotycząca przedmiotowej inwestycji została zawieszona, jednak mieszkańcy oczekują uzyskania stosownych ustaleń w formie pisemnej. Podkreśliła, że dotychczasowe deklaracje ustne są niewystarczające, gdyż podobne zapewnienia pojawiały się już od wielu lat, co powoduje brak poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców.

Wójt zabrał głos, odnosząc się do powyższej wypowiedzi. Zapytał, czy faktycznie miały miejsce sytuacje, w których wcześniejsze deklaracje nie zostały dotrzymane. Wskazał, że jego zdaniem częściej pojawiały się zapowiedzi realizacji określonych działań, które ostatecznie nie były podejmowane. Jednocześnie zaapelował o rzetelne przedstawianie stanu faktycznego i nieprzekształcanie rzeczywistości.

Pani P. Bury wskazała, że pierwsza kompostownia miała powstać przy drodze w miejscowości Raducz.

Wójt zapytał czy powstała.

Pani P. Bury odpowiedziała, że planowana inwestycja nie została zrealizowana wyłącznie na skutek sprzeciwu mieszkańców, skierowania sprawy na drogę sądową oraz sprzeciwu ze strony SOP. Podkreśliła również, że podczas zebrania sołeckiego, którego celem było rozdzielenie sołectwa na Raducz i Nowy Dwór oraz wybór sołtysa, mieszkańcy dopytywali o kwestie związane z planowaną kompostownią. Wówczas mieli uzyskać zapewnienie, że na terenie Raducza taka inwestycja nie powstanie. W styczniu bieżącego roku pojawiła się informacja o kolejnym inwestorze zainteresowanym uruchomieniem tego typu działalności. W związku z tym wyrażono wątpliwość, dlaczego – pomimo wyraźnego sprzeciwu mieszkańców – wszczynane są tego rodzaju procedury, zamiast jednoznacznego poinformowania inwestora o braku akceptacji społecznej.

Radny Pawlak zabrał głos i wskazał, że inwestor podejmuje próby realizacji przedsięwzięcia, jednak nie ma na to zgody i nie udziela się wymaganych podpisów ani akceptacji.

Wójt zabrał głos i wyjaśnił, że działania gminy muszą być prowadzone zgodnie z obowiązującym prawem oraz w jego granicach. Podkreślił, że każdy właściciel nieruchomości ma prawo złożyć wniosek dotyczący swojej działki, a gmina jest

obowiązana przyjąć taki wniosek i przeprowadzić procedurę zgodnie z przepisami. Wójt zaznaczył, że w procedurze udział biorą odpowiednie instytucje, w tym m.in. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, która opiniuje wnioski i decyduje m.in. o konieczności sporządzenia raportów środowiskowych. Wyjaśnił, że ani wójt, ani przewodniczący komisji, ani radni, ani nawet mieszkańcy nie mogą zablokować prawa do złożenia wniosku przez inwestora. Podkreślił jednocześnie, że zgodnie z jego oceną nie ma możliwości uruchomienia oczyszczalni ścieków ani kompostowni na tym terenie, jednak dopóki procedura nie zostanie zakończona, nie może podejmować działań poza obowiązującym prawem ani wydawać ostatecznych decyzji, ponieważ jako organ publiczny musi zachować bezstronność.

Pani P. Bury zabrała głos i zwróciła uwagę, że wniosek został ogłoszony tuż przed Bożym Narodzeniem, co w połączeniu z okresem świątecznym i dniami wolnymi utrudniało mieszkańcom i organom podjęcie odpowiednich działań. Podkreśliła również, że w tym samym czasie Sanepid wydał pozytywną opinię, nie przeprowadzając w ciągu dwóch dni żadnych badań, które mogłyby być konieczne. Zauważyła, że początkowo informacja przekazywana była jedynie, iż wniosek dotyczy oczyszczalni ścieków, podczas gdy cała dokumentacja faktycznie odnosiła się do planowanej kompostowni. W efekcie mieszkańcy otrzymali niepełną i potencjalnie mylącą informację.

Wójt wyjaśnił, że według jego wiedzy złożony wniosek nie uległ zmianie od momentu jego pierwotnego złożenia. Podkreślił, że inwestor nie wprowadził żadnych modyfikacji ani nie wycofał wniosku ani żadnej jego części, a procedura przebiega zgodnie z pierwotnym wnioskiem.

Pani P. Bury wyjaśniła, że rozpoczęcie procedury dotyczyło formalnie oczyszczalni ścieków, jednak w rzeczywistości wniosek obejmował zarówno oczyszczalnię ścieków, jak i kompostownię, gdyż obie inwestycje były ujęte w jednym dokumencie. Zaznaczyła, że ogłoszenie dotyczące wniosku informowało jedynie o oczyszczalni ścieków, co mogło wprowadzać w błąd co do pełnego zakresu planowanej inwestycji.

Wójt odpowiedział, że dotyczyło to oczyszczalni ścieków i kompostowni. To było w jednym wniosku.

Pani P. Bury wskazała, że w pierwotnym ogłoszeniu informowano wyłącznie o oczyszczalni ścieków. Natomiast po zgłoszeniu zapytań i w wyniku rozszerzenia procedury okazało się, że wniosek obejmuje również kompostownię.

Wójt zaznaczył, że nazwa inwestycji we wniosku pozostaje niezmienną od momentu jego złożenia i według jej wiedzy nie uległa zmianie.

Pani P.Bury wskazała, że mieszkańcy początkowo myśleli, iż wniosek dotyczy oczyszczalni ścieków prowadzonej przez innego inwestora. Po dokładniejszym sprawdzeniu okazało się, że faktycznie chodzi o oczyszczalnię, ale w całym opisie wniosku kilkakrotnie (około 15 razy) wymieniona była także kompostownia. Podkreśliła, że podczas dwóch spotkań – zebrania sołectkiego oraz spotkania przy wyborze sołtysa – mieszkańcy jednoznacznie dopytywali, czy kompostownia w Raduczu nie zostanie odtworzona. Mieszkańcy chcą uzyskać informacje na piśmie i poprzez odpowiednie procedury, aby mieć gwarancję, że miejscowość Raducz zachowa charakter letniskowo–rekreacyjny i wypoczynkowy.

Radny Pawlak zabrał głos i stwierdził, że zapewnienie na piśmie charakteru letniskowo–rekreacyjnego i wypoczynkowego miejscowości w planie zagospodarowania przestrzennego w sposób, o który wnioskowali mieszkańcy, nie jest możliwe do zrealizowania.

Pani P.Bury zabrała głos i zapytała, dlaczego nie jest to możliwe. Podkreśliła, że stwierdzenie, iż się nie da, może być odebrane jako celowe wprowadzenie w błąd mieszkańców oraz lekceważenie ich argumentów. Zaznaczyła, że mieszkańcy mają prawo protestować i składać wnioski, ponieważ zależy im, aby gmina wreszcie brała pod uwagę ich zdanie przy podejmowaniu decyzji.

Radny Pawlak zabrał głos i wyjaśnił, że gmina uwzględnia zdanie mieszkańców, jednak nie może zamknąć jednej lub dwóch wsi wyłącznie po to, aby przekształcić je w letniskowy kurort.

Pani P.Bury podkreśliła, że celem mieszkańców nie jest przekształcenie wsi w kurort letniskowy. Rolnictwo w regionie, w tym także w Raduczu, ulega regresowi. Zwróciła uwagę, że brak aktywnego rolnictwa może skutkować lokalizowaniem na tym terenie uciążliwych inwestycji, takich jak kompostownia, biogazownia czy wysypisko śmieci.

Przewodniczący Rady K.Michalak zabrał głos i przypomniał, że Pani знаła stanowisko gminy oraz Rady Gminy od samego początku, które jest jednoznacznie przeciwne realizacji takich inwestycji. Wyjaśnił, że wszystkie procedury zostały przeprowadzone zgodnie z prawem, ale to nie oznacza, że inwestycje faktycznie powstają. Zwrócił uwagę, że Pani wypowiada się w imieniu grupy osób, której liczebność nie jest znana. Przypomniał, że mieszkańcy mają swoich przedstawicieli w sołectwie – Sołtysa w Raduczu i Sołtysa w Psarach – którzy nie zgłaszają takich protestów, a dotychczasowe wypowiedzi Pani mogą wprowadzać w błąd zarówno mieszkańców, jak i obecnych uczestników spotkania.

Pani P.Bury podkreśliła, że obecna sytuacja stanowi nadużycie. Zaznaczyła, że chce otrzymać pisemne potwierdzenie wraz z podstawą prawną, na jakiej gmina i jej przedstawiciele wyrażają sprzeciw wobec planowanej inwestycji.

Radny Pawlak wskazał, że po to jest sesja i celem sesji i działania Rady Gminy jest rozpatrywanie wniosków poprzez głosowanie całego składu rady – 15 osób, a nie jednej osoby. Podkreśliła, że decyzje podejmowane w ten sposób są udokumentowane na piśmie, mając charakter aktu notarialnego.

Pani P.Bury. podkreśliła, że jej zdaniem gmina nie liczy się ze zdaniem mieszkańców, którzy każdego roku doświadczają skutków podejmowanych decyzji i działań w swojej okolicy.

Radny Pawlak zwrócił uwagę, że Pani powtarza te same argumenty, które już przedstawiła na wcześniejszej sesji Rady Gminy.

Pani P.Bury oświadczyła, że uczestniczy w komisji, ponieważ temat został skierowany do prac komisji, a jej obecność ma na celu dopilnowanie przebiegu sprawy.

Radna Dobrowolska wyjaśniła, że w protokole komisji, zgodnie z obowiązującymi przepisami, stanowisko gminy jest zapisane i odnotowane w odpowiedni sposób. Dodał, że Pani miała już odpowiedź na wcześniejsze pismo, a zatem stanowisko gminy zostało udokumentowane i nie może być jednostronnie zmienione ani „zamknięte” poza obowiązującymi procedurami.

Wójt zabrał głos i szczegółowo przedstawił sytuację dotyczącą drogi wewnętrznej w miejscowości Raducz oraz procedury planowania przestrzennego w gminie. Wyjaśnił, że droga, o którą pytano, jest drogą wewnętrzną, przeznaczoną głównie dojazdowo do pól uprawnych, użytkowaną dotychczas sporadycznie przez kilku rolników. Z powodu braku regularnego użytkowania droga zarosła, a rolnicy korzystali wcześniej z przejazdu drogą leśną należącą do Lasów Państwowych. Po zamknięciu tej drogi przez Nadleśnictwo właściciele działek zwrócili się do gminy o zapewnienie dostępu do swoich nieruchomości. Wójt zaznaczył, że gmina ma obowiązek zapewnić dojazd do działek, stąd podjęto procedurę wytyczenia drogi, ustalając jej granice i szerokość w różnych miejscach (od 8–9 m do 13 m). Wójt wyjaśnił, że planowane jest odkrzaczenie drogi i przywrócenie przejezdności na szerokości 5–6 m, jednak nie ma planów utwardzenia drogi ani ustanawiania ograniczeń tonażowych, gdyż droga ma służyć głównie dojazdowi do pól. W sytuacji, gdyby pojawiły się pojazdy przewożące materiały inne niż produkty rolne, gmina przewiduje wprowadzenie odpowiednich ograniczeń. Komisja Rolnictwa

zapoznała się z sytuacją i zaakceptowała proponowane rozwiązania. Dodatkowo w pasie drogowym znajduje się wylot z byłej oczyszczalni ścieków do rzeki Rawki. Wójt poinformował, że gmina wystąpiła do właściciela działki o likwidację tego wylotu, a właściciel zobowiązał się do jego usunięcia do końca marca. W przypadku niedopełnienia tego obowiązku gmina wykona prace na koszt właściciela. Odnosząc się do wniosku mieszkańców o wpisanie Raducza i Psar do planu zagospodarowania przestrzennego w charakterze letniskowo-rekreacyjnym oraz zakazu działalności uciążliwej, wójt wyjaśnił, że obecnie Rada Gminy nie podjęła uchwały o opracowaniu pełnego planu przestrzennego, istnieje jedynie plan ogólny. Wójt szczegółowo omówił procedurę opracowania planu przestrzennego: po podjęciu uchwały przez Radę Gminy gmina wyłania uprawnionego urbanistę, który opracowuje projekt planu. Projekt musi być uzgadniany z instytucjami i organizacjami oraz podlega konsultacjom społecznym. Dopiero po wyłożeniu projektu mieszkańcy i radni mogą składać wnioski i uwagi, które zostaną ocenione zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Wójt podkreślił, że dopóki procedura planistyczna się nie zakończy, nie może wydać ostatecznych pisemnych deklaracji ani decyzji w sprawie ograniczenia inwestycji takich jak oczyszczalnia ścieków czy kompostownia. Zaznaczył również, że priorytetem gminy jest ochrona terenów rolnych i zapewnienie rolnikom możliwości użytkowania ich działek, przy jednoczesnym przestrzeganiu prawa i procedur administracyjnych.

Pani P.Bury wyjaśniła, że obecność na komisji nie jest wynikiem jednostkowej inicjatywy czy osobistej awantury, lecz reprezentuje mieszkańców, którzy od lat wyrażają swoje stanowisko w formie petycji. Wcześniej zostały już złożone kilka petycji podpisanych przez liczną grupę mieszkańców, w tym dotyczące planu zagospodarowania przestrzennego, mające na celu ochronę gminy przed inwestycjami o charakterze przemysłowym, które mogłyby negatywnie wpłynąć na przyszłe losy naszych miejscowości. Podpisy pod tymi dokumentami nadal zobowiązują i są wyrazem woli mieszkańców, dlatego jej dzisiejsza interwencja ma charakter kontynuacji ich działań, a nie osobistej inicjatywy. Podkreśliła, że w kwestii drogi wewnętrznej, działki nr 340, mieszkańcy Raducza oraz Psar zwrócili się do niej z prośbą o zajęcie się tym problemem. Zaznaczyła, że wielu mieszkańców Psar nie zwraca się do swojego sołtysa, ponieważ nie jest on w sposób wystarczający aktywny w reprezentowaniu ich stanowiska, także wobec Wójta. Dlatego to właśnie ona została poproszona o podjęcie tej sprawy. Podkreśliła, że mieszkańcy proszą, aby gmina wystosowała oficjalne pismo dotyczące tej drogi, które mogłoby być przedstawione wszystkim zainteresowanym mieszkańcom.

Celem jest uświadomienie społeczności i zapewnienie gwarancji, że droga zostanie odtworzona, oczyszczona i przejezdna, bez określania tonażu pojazdów na tym etapie, zgodnie z zapewnieniami Wójta. Podkreśliła, że chodzi o to, aby w przyszłości mieszkańcy mieli pewność, że droga będzie użytkowana w sposób bezpieczny i zgodny z potrzebami lokalnej społeczności.

Wójt zabrał głos i wyjaśnił, że droga nie będzie utwardzona, bo nie ma takiej potrzeby.

Pani P.Bury. zabrała głos i zapytała, o zapewnienie, że droga będzie oczyszczona i przejezdna, nie będzie ograniczona tonażem, a w przyszłości, w przypadku dalszych procedur i ewentualnego przemieszczania się sprzętu ciężkiego, zdanie mieszkańców będzie brane pod uwagę, co ma zapewnić im poczucie spokoju.

Wójt zwrócił uwagę, że działania Pani wywołują niepotrzebny niepokój, ponieważ nie widzi powodu do obaw.

Radny Pawlak zabrał głos i skierował pytanie do Pani Bury. Kto tam mieszka? Wzdłuż tej drogi?

Pani P.Bury odpowiedziała, że zamieszkują tam ludzie.

Pan Bury zabrał głos i zwrócił uwagę, że radni nie mają pełnej wiedzy o stanie drogi, a wjazd na osiedle w północnej części Raducza odbywa się właśnie z drogi 340, co czyni tę sprawę krytyczną dla tamtejszych mieszkańców.

Radny Pawlak zabrał głos i skomentował, że sam wjazd, ale nie droga.

Pan Bury zabrał głos i zapytał jak mają wjeżdżać samochody, jak będzie rozjechana?

Wójt zabrał głos i wyjaśnił, że w przypadku spraw dotyczących nieruchomości przyległych do drogi, takich jak np. ogrodzenia znajdujące się w pasie drogowym, gmina jako zarządca będzie prowadzić bezpośrednie rozmowy z właścicielami tych działek, bez konieczności omawiania takich kwestii publicznie. Podkreślił, że jest to standardowa procedura – w sytuacji, gdy dochodzi do zmian dotyczących pasa drogowego lub jego granic, właściciele sąsiednich nieruchomości są informowani i biorą udział w czynnościach. Wskazał, że podczas wytyczania granic drogi wszyscy właściciele przyległych działek zostali powiadomieni, mieli możliwość zapoznania się ze sprawą oraz podpisali stosowne protokoły potwierdzające akceptację granic.

Radna Legat wskazała, że Pani oczekuje od Urzędu Gminy przygotowania informacji dla mieszkańców, potwierdzającej podjęcie działań zmierzających do doprowadzenia drogi do stanu umożliwiającego przejazd oraz deklarującej, że działania gminy będą prowadzone z uwzględnieniem interesu mieszkańców.

Pani P.Bury wyjaśniła, że oczekiwana informacja nie ma charakteru ogólnego komunikatu dla wszystkich mieszkańców gminy, lecz powinna być skierowana do mieszkańców północnej części Raducza („Raducz w Krzakach”). Podkreśliła, że jej celem jest zapewnienie tych mieszkańców, iż na obecnym etapie droga nie będzie wykorzystywana do ruchu pojazdów o dużym tonażu ani intensywnego transportu ciężkiego.

Radna Dobrowolska zabrała głos i wskazała, że nie ma możliwości wydania pisemnej gwarancji w oczekiwanym przez Panią zakresie, porównując taką sytuację do niemożności zagwarantowania określonych zjawisk w przyszłości.

Wójt zabrał głos i wskazał, że na ten moment droga nie jest jeszcze przejezdna.

Pani P.Bury wskazała, że oczekuje przynajmniej pisemnej informacji określającej termin przywrócenia przejezdności drogi, wynikającej z podjęcia przez gminę decyzji o jej oczyszczeniu.

Wójt wyjaśnił, że nie jest w stanie określić dokładnego terminu przywrócenia przejezdności drogi, ponieważ uzależnione jest to od uzyskania wymaganych pozwoleń na usunięcie krzewów i drzew. Dodał, że decyzje w tym zakresie podejmuje właściwy wydział środowiska w starostwie, który może nie wyrazić zgody na wycinkę części roślinności.

Pani P.Bury zabrała głos i wskazała, że w sytuacji, gdy każdy mieszkaniec osobno kierowałby pisma do wójta, byłoby to utrudnione organizacyjnie. Podkreśliła, że występuje w imieniu mieszkańców, wnioskując o przekazanie jasnej informacji, że droga zostanie oczyszczona, będzie przejezdna oraz że nie przewiduje się na obecnym etapie wprowadzenia ruchu pojazdów o dużym tonażu.

Wójt poinformował, że na wszystkie złożone przez Panią pisma zostaną udzielone odpowiedzi. Dodał, że odpowiedzi są już przygotowane, choć mogą nie w pełni odpowiadać oczekiwaniom. Wskazał również, że może je odczytać podczas posiedzenia, a radni – jeśli wyrażą taką wolę – będą mogli uzupełnić je o dodatkowe uwagi.

Wójt odczytał postulaty wymienione w piśmie w dniu 06.11.2025r. Pani P. Bury i odniósł się do każdego z nich.

Postulat nr 1.Wpisanie do opracowywanego Planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Nowy Kawęczyn letniskowo-rekreacyjnego i wypoczynkowego charakteru miejscowości Raducz oraz Psary, jak i zakazu prowadzenia w Raduczu i Psarach uciążliwej dla mieszkańców działalności gospodarczej, w tym przemysłowej, szczególnie

generującej wyziewy odorowe, i hałas, które będą miały negatywny wpływ na dobrostan, zdrowie i życie mieszkańców oraz na środowisko naturalne. Umieszczenie terenów przemysłowych i handlowych w planach Gminy tuż przy Bolimowskim Parku Krajobrazowym i w jego otulinie, w bezpośrednim sąsiedztwie chronionego Obszaru Natura 2000 Dolina Rawki jest absurdalne i stoi w sprzeczności z celem strategicznym „Ochrona środowiska naturalnego, Zielona Gmina” wymienionym w „Strategii Rozwoju Gminy Nowy Kawęczyn na lata 2023-2030” narażając te tereny na bezpowrotną degradację.

Obecnie nie są prowadzone żadne prace nad miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Opracowywany jest Plan ogólny gminy Nowy Kawęczyn, mieszkańcy i właściciele nieruchomości na terenie gminy mieli możliwość składania wniosków do projektu planu ogólnego w terminie od 03.10.2024 r do 04.11.2024 r., obecnie nie są przyjmowane wnioski do projektu planu ogólnego i złożenie takiego wniosku wiąże się z brakiem rozpatrzenia. Po przygotowaniu projektu planu ogólnego i uzyskaniu opinii i uzgodnień organów opiniujących i uzgadniających projekt planu zostanie poddany konsultacjom społecznym, które umożliwią zapoznanie się z planem ogólnym wszystkim zainteresowanym oraz składaniem wniosków do projektu.

Postulat nr 2. Wnosimy o uwzględnienie w planach działań Gminy wytycznych ze „Strategii Rozwoju Gminy Nowy Kawęczyn na lata 2023-2030”, szczególnie Celu strategicznego nr 3, tj. „Ochrona środowiska naturalnego, zielona gmina. Kierunek działania: Ekologia na rzecz jakości życia mieszkańców, przeciw działanie skutkom suszy” Cel ten zawiera 23 istotne postulaty , w tym ochronę i wykorzystywanie walorów przyrodniczych i krajobrazowych Gminy, dbałość o czystość na terenach objętych szczególną ochroną przyrodniczą, czy monitoring czystości rzek i lasów.

Gmina działa zgodnie z zapisami „Strategii Rozwoju Gminy Nowy Kawęczyn na lata 2023-2030”, wszystkie inwestycje na terenach chronionych są uzgadniane z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Łodzi, jeśli są przeciwskazania na realizację jakiejś inwestycji, wydawana jest decyzja odmowna.

Postulat nr 3. Wnosimy o rezygnację z planów budowy w gminie Nowy Kawęczyn turbin wiatrowych niosących za sobą następujące zagrożenia istotnie wpływające na zdrowie: hałas słyszalny i infradźwięki, migotanie światła, szkodliwe pola elektromagnetyczne

niejonizacyjne, drgania i wibracje, ryzyko odpadania części turbin, zaburzenia równowagi, słuchu i wzroku, problemy z układem oddechowym i odpornościowym, patologie kardiologiczne, w tym utrudniona praca serca i rozrusznika serca, bóle kręgosłupa i klatki piersiowej, choroby układu pokarmowego oraz zagrożenia dla środowiska, w tym zagrożenia dla ptaków i nietoperzy, degradacja gleby i wód gruntowych, pogłębianie się lokalnych susz, utrata wartości krajobrazowej i turystycznej okolicy, a także ograniczenie użytkowania gruntów do celów rolnych.

Wójt wyjaśnił, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa lokalizacja elektrowni wiatrowych jest możliwa wyłącznie w przypadku uchwalenia przez Radę Gminy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zawierającego zapisy dopuszczające taką inwestycję, zgodnie z ustawą z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Podkreślił, że Rada Gminy w Nowym Kawęczynie nie podjęła uchwały o przystąpieniu do sporządzenia takiego planu w zakresie lokalizacji turbin wiatrowych. Zaznaczył również, że gmina nie przystąpiła do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a obecnie procedowany jest plan ogólny, który ma inny charakter i nie stanowi podstawy do realizacji inwestycji. Wyjaśnił, że w planie ogólnym – zgodnie z przepisami – muszą znaleźć się zapisy dotyczące odnawialnych źródeł energii, jednak nie oznacza to możliwości realizacji inwestycji w postaci turbin wiatrowych. Budowa elektrowni wiatrowej wymaga uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a decyzja o przystąpieniu do jego sporządzenia należy wyłącznie do Rady Gminy. Wskazał, że w przypadku braku takiej uchwały inwestor nie ma możliwości realizacji inwestycji. Dodał, że w przeszłości miała miejsce sytuacja, w której inwestor wystąpił z wnioskiem o budowę turbiny wiatrowej, jednak Rada Gminy nie przystąpiła do sporządzenia planu, co zakończyło sprawę. Wójt zaznaczył, że kwestia ta była już wielokrotnie omawiana i wyjaśniana.

Postulat nr 4. Wnosimy o przyjęcie uchwały w sprawie zmiany charakteru Gminy. Nowy Kawęczyn w zapisach również na „turystyczno-wypoczynkową” z gwarancją ochrony środowiska naturalnego, z wyłączeniem działalności przemysłowej szkodliwej dla mieszkańców i środowiska.

Wójt przestrzegł Radnych oraz zebranych przed wprowadzaniem zapisów, które obejmowałyby cały teren gminy w planie miejscowym w sposób nieadekwatny do

rzeczywistych potrzeb i uwarunkowań środowiskowych. Podkreślił, że choć część terenów mogłaby mieć charakter turystyczno-wypoczynkowy, na dzień dzisiejszy gmina posiada cztery strefy ochronne: rezerwat rzeki Rawki, obszar Natura 2000, Bolimowski Park Krajobrazowy oraz obszar Chronionego Krajobrazu. Zwrócił uwagę, że należy dbać o zgodność działań gminy z ochroną tych stref. Przez ostatnie trzydzieści kilka lat gmina utrzymała w dobrym stanie środowisko naturalne, nie dopuszczając do powstania wysypisk czy innych inwestycji negatywnie wpływających na środowisko. Wyjaśnił, że decyzje dotyczące gospodarki odpadami były świadome i miały na celu ochronę przyrody oraz zrównoważony rozwój. Całkowite przekształcenie całego terenu gminy w obszar turystyczno-wypoczynkowy nie jest jego zdaniem właściwe i nie popiera wprowadzania takiego zapisu, uznając, że rozwój gminy powinien uwzględniać zarówno ochronę środowiska, jak i potrzeby mieszkańców oraz różnorodność funkcji terenów gminnych.

Postulat nr 5. Wnosimy o nawiązanie kontaktu i współpracy z firmą NEXERA w celu pozyskania środków z Ministerstwa Cyfryzacji na budowę infrastruktury Internetu światłowodowego w wykluczonych cyfrowo miejscowościach Gminy Nowy Kawęczyn.

Wójt zgodził się, że istnieje problem z infrastrukturą dostępu do Internetu w miejscowościach wykluczonych cyfrowo. Podkreślił, że obecnie ok. ¾ inwestycji w tym zakresie zostało zrealizowane. Wójt odczytał informację z Ministerstwa Cyfryzacji – Departamentu Telekomunikacji, z której wynika, że z terenu gminy pozostaje jeszcze kilka punktów adresowych, do których należy doprowadzić Internet. Zaznaczył, że gmina będzie monitorować sytuację i współpracować z ministerstwem w celu znalezienia rozwiązania dla pozostałych lokalizacji.

Wójt poinformował, że ostatnia odpowiedź w sprawie infrastruktury cyfrowej wpłynęła do gminy 30 października. Zaznaczył, że z dokumentu wynika, iż choć program miał docierać przede wszystkim do miejsc o najmniejszej liczbie chętnych do przyłączenia, to w praktyce w naszym terenie niektóre punkty adresowe pozostały niezrealizowane. Wójt podkreślił, że gmina będzie nadal monitorować tę kwestię i współpracować z Ministerstwem Cyfryzacji w celu znalezienia odpowiedniego rozwiązania, mając nadzieję na jego skuteczną realizację. Tak przedstawia się aktualny stan sprawy.

Pani P.Bury podziękowała i dodała, że z tego spisu widać, że te miejsca nie będą jej wyłącznie, tylko po prostu dla mieszkańców.

Wójt zabrał głos i stwierdził, że jest świadomy problemu w tym rejonie. Zaznaczył, że może on wynikać częściowo z połączeń z jednostką oraz ograniczeń wynikających z obecności terenów chronionych, wojskowych i innych uwarunkowań lokalnych.

Pani P.Bury zabrała głos i podkreśliła, że ukształtowanie terenu w rejonie Raducza wpływa na dostęp do internetu, a jednocześnie zmienia się charakter pracy mieszkańców, którzy coraz częściej pracują zdalnie i potrzebują stabilnego połączenia. Wyraziła zadowolenie, że udało się poczynić postępy w tym zakresie i wskazała, że w nadchodzącym roku mogą pojawić się dodatkowe granty i środki finansowe na rozwój infrastruktury cyfrowej. Ponadto nadal apelowała o przygotowanie ogólnej informacji dla mieszkańców w sprawie drogi wjazdowej na osiedle w Raduczu, nie tylko dla właścicieli działek graniczących, ale także dla wszystkich zainteresowanych. Zapowiedziała dalsze monitorowanie sytuacji poprzez BIP oraz kontakt z gminą w sprawach kompostowni, oczyszczalni i drogi. Odniosła się również do trudnej sytuacji rolników w kontekście podpisania umowy Mercosur, wskazując, że polscy producenci, nawet jeśli oferują zdrową i lokalną żywność, będą mieli trudności w konkurencji z dużymi międzynarodowymi holdingami.

Wójt zaznaczył, że należy podejmować działania, aby lokalni producenci mogli wytwarzać produkty tanio i zdrowo, nie stwarzając im przeszkód. Jednocześnie podkreślił, że ani on, ani Rada Gminy nie posiadają kompetencji do podejmowania decyzji dotyczących tego obszaru.

Pani P.Bury zabrała głos i zaznaczyła, że pomoc w tej sprawie mogłaby być możliwa, jednak jeśli ani Gmina, ani Rada nie będą zainteresowane, nic się nie wydarzy. Podkreśliła, że duże inwestycje typu chlewnie na setki lub tysiące sztuk drobiu lub trzody, szczególnie w pobliżu terenów rekreacyjnych, są problematyczne. Wskazała, że takie lokalizacje powinny być wybierane w miejscach niezabudowanych, gdzie brak sąsiednich mieszkańców, aby uniknąć negatywnego wpływu na otoczenie.

Wójt zabrał głos i zapewnił, że na dzień dzisiejszy nie wpłynęły żadne wnioski dotyczące lokalizacji dużych inwestycji, w tym chlewni, na terenach Raducza i Psarów.

Pani P.Bury zabrała głos i poinformowała, że na dzień dzisiejszy będzie monitorować sytuację. Zgodnie z obowiązującymi planami zagospodarowania przestrzennego, tereny przemysłowe przewidziane są w obrębie sołectw: Raducz, Nowy Dwór oraz Psary. Podkreśliła, że celem jest, aby tereny przemysłowe nie były rozwijane na obszarach chronionych, zgodnie z obowiązującym planem strategii rozwoju gminy Nowy Kawęczyn

na lata 2023–2030. Zwróciła uwagę, że szczególnie w sołectwach Raducz i Psary terenów rolniczych jest już niewiele, a dominują tam obszary zalesione.

Radny Pawlak zabrał głos. Poinformował, że w sołectwie Psary terenów rolniczych we wsi jest niewiele, natomiast za wsią znajdują się pola aktywnie użytkowane rolniczo.

Pani P.Bury zabrała głos. Podkreśliła, że problem dotyczy przede wszystkim dużych inwestycji przemysłowych, które mogłyby negatywnie wpłynąć na mieszkańców, w szczególności na Psary – miejscowość o charakterze letniskowym. Zwróciła uwagę, że w przypadku rozległych terenów rolniczych właściciele mogą zrezygnować z upraw, aby uniknąć ograniczeń związanych z sąsiedztwem uciążliwych inwestycji. Podkreśliła konieczność uwzględnienia całej gminy w planach zagospodarowania przestrzennego, tak aby chronić mieszkańców przed inwestycjami dużymi i uciążliwymi. Nie ma uwag do indywidualnych budynków mieszkalnych, które nie wpływają znacząco na życie społeczności.

Radny Pawlak zabrał głos. Jednostka się będzie rozwijać i na jednostkę nie mamy wpływu.

Pani P.Bury zwróciła uwagę, że nawet w zachodniej części gminy, oddalonej od terenów chronionych i zabudowanych, planowane działania mogą mieć wpływ, m.in. na wody gruntowe. Podkreśliła konieczność wczesnego zaangażowania się w proces planowania, mimo że prace nad zagospodarowaniem rozpoczną się dopiero w przyszłym roku. Zaznaczyła, że cały proces musi zostać zakończony do czerwca 2026 roku, co stwarza ograniczony czas na podjęcie działań. Pani podkreśliła chęć aktywnego udziału i wpływu na przyszłe przeznaczenie terenów w gminie.

Wójt zabrał głos. Podkreślił, że mieszkańcy mogą wносить swoje uwagi w odpowiednim czasie, jednak ostateczne wyniki tego procesu trudno przewidzieć. Zwrócił uwagę, że niektóre zapisy, choć przyjęte, mogą być interpretowane jako odnoszące się do konkretnych osób lub zdarzeń, które już miały miejsce.

Pani P.Bury zabrała głos i podkreśliła, że nie jest tutaj w imieniu żadnego stowarzyszenia, jestem tylko ja i jako mieszkańcy.

Wójt zabrał głos i stwierdził, że wygląda to na współdziałanie.

Pani P.Bury zabrała głos. Podkreśliła, że zgodnie z ustawą termin zakończenia całego procesu przypada na czerwiec 2026 roku, po którym gmina nie będzie mogła wprowadzać zmian ani wносить wniosków. Zaznaczyła, że konieczne jest rozpoczęcie działań już teraz, aby głos mieszkańców został uwzględniony. Wskazała, że gmina zleca

obecnie geodecie przygotowania do planu, co pozwoli na uwzględnienie stanowiska mieszkańców w kwestii lokalizacji terenów przemysłowych w Raduczu i Psarach.

Wójt zabrał głos. Wyjaśnił, że obowiązujące przepisy dotyczące opracowywania planów przestrzennego zagospodarowania były wprowadzone w szybkim tempie, z krótkimi terminami realizacji, co powoduje trudności w ich dotrzymaniu. Podkreślił, że obecnie obowiązuje studium uwarunkowań uchwalone przez Radę, którego termin obowiązywania został przedłużony do 6 czerwca 2026 roku. Zaznaczył, że plan przestrzennego zagospodarowania nie może zawierać zapisów wykraczających poza treść studium. Procedura uchwalania planów jest złożona i obejmuje uzgodnienia z różnymi instytucjami, procedury odwoławcze oraz kontrolę legalności uchwał przez wojewodę. Wyraził wątpliwość, czy większość samorządów w Polsce zdąży uchwalić plany do końca 2026 roku, zaznaczając, że obecnie tylko dwie gminy w kraju mają uchwalone plany ogólne. Wskazał, że mimo podejmowanych działań termin jest trudny do dotrzymania, ale gmina robi wszystko, aby go przestrzegać.

Pani P.Bury podziękowała i poinformowała, że jeśli będzie odpowiedź na piśmie to przekaże zainteresowanym osobom.

Następnie przewodnicząca przeszła do odczytania wniosku Pana Marcina Kaźmierczaka z dnia 30.10.2025 r.

Pani przewodnicząca proponuje, aby odpowiedzi udzielił pan wójt zgodnie z przedstawionym stanowiskiem.

Wójt zabrał głos i wyjaśnił, że pytania oraz pismo były skierowane przede wszystkim do niego, jednocześnie do wiadomości Rady, Radnych oraz Przewodniczącego. Podkreślił, że sprawa jest przedmiotem obrad komisji i zaproponował udzielenie odpowiedzi zgodnie z zadaniem pytaniem.

Przewodnicząca udzieliła głosu Panu M. Kaźmierczakowi, który zabrał głos w imieniu swojej rodziny, jako prawowity spadkobierca i przyszły właściciel oraz mieszkaniec gminy. Podkreślił, że nie jest przeciwny działalności zakładu UDS Nowy Kawęczyn, docenia wpływ podatkowy zakładu dla gminy, ale zgłosił zastrzeżenia dotyczące hałasu generowanego przez instalację, w szczególności przez belownicę i inne urządzenia. Wskazał, że niektóre decyzje środowiskowe dotyczące ochrony akustycznej zakładu nie

zostały w pełni wykonane, a obecny stan konstrukcji i obudowy urządzeń nie odpowiada wymaganiom wcześniejszych decyzji. Pan K. zgłosił pytanie, dlaczego działania kontrolne nie były skutecznie realizowane i dlaczego przekroczenia dopuszczalnego poziomu hałasu nie były ograniczane w terminie. Podkreślił, że hałas został potwierdzony pomiarami sonometrem posiadającym certyfikat ISO. Zasygnalizował zamiar złożenia wniosku do Rady Gminy o ograniczenie pracy instalacji w godzinach wieczornych i nocnych, przy jednoczesnym zachowaniu funkcjonowania zakładu w ciągu dnia, aby nie zakłócać działalności przedsiębiorstwa, a jednocześnie chronić mieszkańców. Zaznaczył, że jego uwagi nie mają charakteru osobistych pretensji wobec sąsiadów ani innych przedsiębiorców, lecz dotyczą ochrony środowiska i jakości życia mieszkańców. Radny Pawlak zabrał głos, wskazując, że gmina nie ma kompetencji prawnych do zakazania działalności zakładu.

Pan Kaźmierczak ponownie zabrał głos, stwierdzając, że zamierza złożyć stosowny wniosek do rozpatrzenia przez Radę Gminy. Wyraził jednocześnie swoje niezadowolenie z faktu, że w jego ocenie gmina nie ma skutecznych narzędzi do ograniczenia hałasu, a jedynie możliwość zezwalania na działalność zakładu, co skutkuje uciążliwością hałasu w godzinach nocnych.

Radny Pawlak zabrał głos, pytając, czy podczas trwającego ponad dwie godziny posiedzenia odczuwalny był jakikolwiek hałas z zakładu.

Pan Kaźmierczak zabrał głos i zaprosił Pana Pawlaka do siebie na działkę.

Radny Pawlak zabrał głos, wskazując, że mieszka niedaleko zakładu i odczuwa uciążliwość hałasu w nocy, związany m.in. z przejazdami samochodów. Zapytał, czy podczas obecnego posiedzenia, które odbywa się w pobliżu zakładu, słychać jakiegokolwiek hałasu.

Pan K. odpowiedział, zapraszając radnego do siebie, by mógł osobiście ocenić sytuację.

Wójt przeszedł do odczytania postulatów zawartych we wniosku Pana Marcina Kaźmierczaka z dnia 30.10.2025 r. Komisja zapoznała się z każdym z postulatów.

Postulat nr 1. Na jakim etapie jest sporządzenie programu ochrony środowiska dla gminy Nowy Kawęczyn i jakie środki, na jakie działania zmierzające do przywrócenia środowiska do pierwotnego stanu na terenie gminy, wynikające ze szkodliwego oddziaływania w kontekście hałasu strefy PU na której znajduje się zakład UDS Nowy Kawęczyn zostały przeznaczone w projektowanym budżecie na rok 2026 oraz lata kolejne. Od udzielonej przez Pana informacji w piśmie RG.6200.3.2025 z dnia 16 czerwca

2025 roku minęło już ponad 4 miesiące. Na sesji Rady Gminy nie poinformował Pan o takich działaniach, nie zreferował Pan też stanu prac nad programem, stąd moje pytanie w tej kwestii.

Przystąpienie do Programu Ochrony Środowiska przez Gminę Nowy Kawęczyn planowane jest w 2026 r. W odpowiedzi na pytanie dotyczące środków przeznaczonych w projekcie budżetu Gminy na 2026 r. oraz lata kolejne na działania służące przywróceniu środowiska do stanu pierwotnego w związku z oddziaływaniem hałasu ze strefy PU informuję, że w projekcie budżetu nie zaplanowano takich środków (po za środkami na POŚ). Na wskazanym obszarze nie stwierdzono szkody w środowisku, o której mowa w ustawie z 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Firma UDS S.A. została zobowiązana decyzją Starosty Skierniewickiego znak: ROŚ.6243.2.2024.ZB z dnia 22.01.2025 r. do prowadzenia okresowych pomiarów hałasu w środowisku, powodowanych pracą instalacji i urządzeń z częstotliwością raz na dwa lata oraz ewidencjonowania wykonywanych pomiarów oraz przekazania ich Staroście Skierniewickiemu oraz Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska w Łodzi. Nie istnieją zatem podstawy do planowania działań naprawczych.

Jeśli chodzi o strategię, o problem ochrony środowiska. Bo pan to ogólnie napisał o przywróceniu do stanu pierwotnego, natomiast co miałyby znaczyć sformułowanie, że w stanie pierwotnym.

Pan Kaźmierczak zabrał głos, przepraszając za przerwanie wypowiedzi. Wyraził swoje zrozumienie, że gmina posiada ograniczone możliwości prawne, ale zwrócił uwagę, że aktualne działania mogą prowadzić do sytuacji, w której firma zostanie objęta pozwem cywilnym. Podkreślił, że w jego ocenie zezwalanie na obecny stan rzeczy może skutkować działaniami bezprawnymi ze strony podmiotu prowadzącego działalność.

Wójt zaprzeczył.

Pan Kaźmierczak ponownie zabrał głos, pytając, dlaczego w jednej decyzji środowiskowej belownica miała być umieszczona pod zadaszeniem, a w kolejnej już nie. Zwrócił uwagę, że urządzenie wciąż generuje hałas, a pomiary wykazują jego przekroczenie, co według niego wymaga interwencji i kontroli ze strony organów odpowiedzialnych za ochronę środowiska.

Wójt zabrał głos, wskazując, że obowiązek badania hałasu i rejestrowania wyników został nałożony przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska oraz Starostę Skierniewickiego, przy czym badania mają być przeprowadzane co dwa lata. Zaznaczył,

że przywrócenie „stanu pierwotnego” nie oznacza rozbiórki zakładu ani jego zamknięcia. Podkreślił, że termin „stan pierwotny” jest pojęciem ogólnym i trudnym do jednoznacznego zastosowania w praktyce.

Pan Kaźmierczak ponownie zabrał głos, zaznaczając, że w kolejnym piśmie doprecyzuje swoje stanowisko, odwołując się do stanu sprzed 2006 roku. Przypomniął, że w 1999 roku nabył działkę, którą następnie uzbroił i modernizował, inwestując własne środki finansowe w osiedlenie się w tym miejscu. Podkreślił, że obecny hałas generowany przez zakład stawia jego oraz innych mieszkańców w trudnej sytuacji, zagrażając komfortowi życia społeczności lokalnej.

Przewodniczący Rady zabrał głos, informując, że wspólnie z wójtem uczestniczył w jednym zebraniu sołeckim w rejonie omawianego zakładu i wówczas nikt ze zgromadzonych mieszkańców nie zgłaszał problemów związanych z hałasem.

Pan Kaźmierczak zapytał na jakim zebraniu sołeckim.

Przewodniczący Rady zabrał głos, odnosząc się do wcześniejszych zebrań w rejonie Kolonii Starorawskiej, w tym przy okazji wyboru sołtysa, kiedy to mama Pana Kaźmierczaka została wybrana. Zazначył, że podczas rozmów z mieszkańcami nikt nie zgłaszał problemów związanych z hałasem, wskazując, że w ocenie Rady Pan Kaźmierczak jest jedyną osobą, której hałas w tym rejonie przeszkadza. Pan Kaźmierczak. To jest tylko i wyłącznie Pana subiektywny punkt widzenia.

Wójt zabrał głos, zaznaczając, że przeprowadzono rozmowy z praktycznie wszystkimi sąsiadami, którzy nie zgłaszali problemów związanych z hałasem.

Pan Kaźmierczak zapytał czy jest to wszystko na piśmie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że nie ma wszystkiego. Natomiast są wnioski złożone przez mieszkańców w protokole z zebrania sołeckiego z wyboru Sołtysa, gdzie nie ma nawet jednego zapisu, dotyczącego problemu hałasu z firmy UDS, jak i z Drogi Wojewódzkiej 707.

Wójt odczytał Postulat nr 2. Jakie działania zostały podjęte lub zostaną w najbliższym czasie w sprawie zmniejszenia emisji hałasu wynikającego ze zwiększonego natężenia ruchu na drodze wojewódzkiej 707, co również ma związek ze zwiększeniem smogu akustycznego, który oddziałuje na środowisko i mieszkańców i to nie tylko miejscowości Kolonia Starorawska, ale również Podtrzianna, Strzyboga oraz Nowy Kawęczyn. Zwiększony ruch samochodów, w tym również ciężarowych, które dojeżdżają do strefy przemysłowej PU, na której znajduje się zakład UDS Nowy Kawęczyn (hamowanie

rozpędzonych pojazdów ciężarowych, które generuje hałas), jak również pojazdów ciężarowych przejeżdżających przez teren miejscowości Nowy Kawęczyn, Podtrzianna oraz Strzyboga i nie stosujących się do ograniczenia prędkości do 50 km/h w terenie zabudowanym o czym informuje znak D-42 - obszar zabudowany, powoduje zwiększoną emisję hałasu. Panie Wójcie potrzebne są działania, samo pisanie w corocznym raporcie, że ten hałas występuje nie rozwiązuje problemu.

Wójt zabrał głos, omawiając kwestie związane z drogą wojewódzką przebiegającą przez teren gminy. Wyjaśnił, że gmina odpowiada jedynie za drogi gminne, natomiast zarządcą drogi wojewódzkiej jest Zarząd Dróg Wojewódzkich, który odpowiada za cały ruch i bezpieczeństwo na tej drodze. Poinformował, że ruch na drodze jest coraz większy, a gmina koncentruje się na zapewnieniu bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, m.in. poprzez budowę ścieżki rowerowej od Skierniewic do Nowego Kawęczyna, która ograniczyła wypadkowość. Dodał, że gmina ma podpisaną umowę z Zarządem Dróg Wojewódzkich na budowę kolejnej ścieżki pieszo-rowerowej od Nowego Kawęczyna do granicy gminy, o długości ponad 4 km, z przygotowaną dokumentacją projektową. W ramach inwestycji zaplanowano także przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną, oświetlenie uliczne i ciągi chodnikowe w newralgicznych miejscach, w tym w Strzybodze, we współpracy z Sołectwem Strzyboga oraz Starostwem Powiatowym w Skierniewicach. Wójt zaznaczył, że planowana ścieżka w kierunku Rawy Mazowieckiej rozpocznie się i zakończy w przyszłym roku, a jej kontynuacja zostanie połączona ze ścieżką rowerową przy drodze powiatowej (Aleja Lipowa do Nowego Dworu), gdzie również przewidziano przebudowę drogi i budowę ścieżki pieszo-rowerowej.

Pan Kaźmierczak zabrał głos pytając kiedy mniej więcej te przejścia pieszych można się spodziewać.

Wójt odpowiedział, że równolegle z budową ścieżki.

Pan Kaźmierczak zabrał głos, pytając o możliwość zastosowania urządzeń do pomiaru prędkości pojazdów na wyjeździe do Nowego Kawęczyna. Wskazał, że odcinkowy pomiar prędkości oraz fotoradary nie są dostępne, ale pytał, czy gmina rozważyłaby ustawienie tzw. „pseudoradarów”. Zwrócił uwagę, że codziennie obserwuje kierowców przekraczających dozwoloną prędkość, wyprzedzających się w sposób niebezpieczny i nie stosujących się do znaku D44, wskazującego teren zabudowany.

Przewodniczący Rady zabrał głos, wskazując, że problem przekraczania prędkości można zgłosić na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Zaznaczył, że wówczas organy policji mają obowiązek podjęcia działań kontrolnych i reagowania na zgłoszenie.

Wójt zabrał głos, odnosząc się do kwestii bezpieczeństwa drogowego, ochrony środowiska oraz infrastruktury gminnej. Wskazał, że zastosowanie pseudoradarów do pomiaru prędkości jest rozsądnym i szybkim rozwiązaniem, które pozwala na interwencję policji w przypadku wykroczeń, choć nie zapewnia pełnej skuteczności wobec kierowców rażąco łamiących przepisy. Odnosząc się do ochrony środowiska, wójt podkreślił zaangażowanie gminy w rozwój gospodarki wodno-ściekowej, modernizację oczyszczalni ścieków w Nowym Dworze oraz monitoring odprowadzanych ścieków, zgodnie z wymogami Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Zaznaczył, że działania gminy mają na celu minimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko, w tym ograniczanie zanieczyszczeń wód gruntowych. Wójt odniósł się także do zakładu UDS, podkreślając jego znaczenie dla lokalnej gospodarki, zatrudnienia (500–700 osób) i wpływów podatkowych dla gminy. Zaznaczył, że uciążliwość środowiskowa zakładu jest minimalna – brak emisji dymu, zapachów czy nieoczyszczonych ścieków. Dodał, że gmina nie przewiduje tworzenia parkingu dla samochodów ciężarowych zakładu i że istniejący parking UDS jest wystarczający dla potrzeb pracowników. Podkreślił znaczenie pozostawienia przestrzeni parkingowej dla interesantów gminy i obsługi urzędu. Wójt zwrócił uwagę, że gmina nie dysponuje pełnymi kompetencjami we wszystkich sprawach i podkreślił rolę przekazywania dokumentów i wniosków do Rady Gminy w ramach obowiązujących procedur. Zaznaczył, że jest dostępny dla mieszkańców w sprawach bieżących oraz w przypadku potrzeby skierowania tematów na komisję lub uzgodnienia stanowisk.

Pan Kaźmierczak zabrał głos, podsumowując sprawę hałasu z zakładu UDS. Wskazał, że planowane inwestycje przedsiębiorcy, w tym linia do produkcji tektury falistej, mogą dodatkowo zwiększyć hałas w okolicy. Podkreślił, że jednym z powodów jest blokada zakupu części działki przez osobę, która nie chce jej sprzedać. Zaproponował zorganizowanie spotkania wiejskiego o godzinie 20:00, aby mieszkańcy mogli ocenić uciążliwość hałasu w czasie pracy zakładu. Zaznaczył, że problem hałasu dotyczy także jego matki, która cierpi na chorobę płuc, i uniemożliwia jej normalne wietrzenie mieszkania w nocy. Podkreślił, że jego działania będą prowadzone w ramach prawa, aż do momentu, gdy zakład podejmie środki ograniczające hałas, wskazując, że firma

dysponuje znacznym kapitałem i możliwością inwestycji w minimalizację uciążliwości dla mieszkańców. Dodał, że zatrudnienie w zakładzie obejmuje zarówno mieszkańców, jak i pracowników zagranicznych, przy czym wynagrodzenie jest ustalane na poziomie najniższej krajowej z premią, która nie zawsze jest przyznawana w pełni.

Wójt zabrał głos i zapytał czy pracował pan w tej firmie.

Pan Marcin Kaźmierczak odpowiedział, że nie pracował, ale zeznania, świadków już ma.

Radna Dobrowolska zabrała głos i poinformowała, że mam rodzinę, która tam pracuje i są bardzo zadowoleni.

Pan Kaźmierczak skomentował, że bardzo dobrze, że są zadowoleni.

Wójt zabrał głos i zaznaczył, że większość pracowników zakładu UDS to mieszkańcy gminy.

Pan Kaźmierczak zabrał głos i podkreślił, że niezależnie od znaczenia zakładu dla lokalnego rynku pracy, nie tłumaczy to sytuacji, w której przedsiębiorca może naruszać przepisy prawa i utrudniać życie mieszkańcom.

Wójt zabrał głos i stwierdził, że do tej pory nie ma żadnego wyroku sądu ani innego oficjalnego orzeczenia potwierdzającego, że przedsiębiorca narusza prawo. Zaznaczył, że zarzuty Pana K. mogą być postrzegane jako pomówienie.

Pan Kaźmierczak podkreślił, że mówienie o hałasie nie jest jedynie opinią, gdyż jego istnienie zostało stwierdzone przez uprawnioną instytucję, zgodnie z przepisami prawa, w tym przez Państwową Centralę Akustyczną.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Pana Kaźmierczaka, pytając, czy jego wypowiedzi odnoszą się do spraw pracowniczych oraz czy posiada wiedzę w tym zakresie.

Pan Kaźmierczak odpowiedział, że posiada.

Przewodniczący Rady zapytał Pana K., dlaczego nie zgłasza swoich informacji odpowiednim organom i czy ma zamiar zawiadomić o popełnieniu przestępstwa. Jednocześnie przypomniał, że zgłoszenie przestępstwa, które nie miało miejsca, samo w sobie może być traktowane jako przestępstwo.

Pan Kaźmierczak odpowiedział, że jest tego świadomy.

Przewodniczący Rady dopytał Pana K., czy na chwilę obecną nie podjął jeszcze żadnych działań w tym zakresie i czy nadal oczekuje na reakcję organów lub innych osób odpowiedzialnych.

Pan Kaźmierczak odpowiedział, że nadal gromadzi dowody w sprawie. Podziękował Przewodniczącemu Rady, dodając, że docenia jego znajomość prawa.

W tym miejscu o godzinie 13:16 Państwo Bury opuścili posiedzenie.

Wójt zarządził 5 min przerwy.

Po przerwie skład radnych się nie zmienił. Przewodnicząca przeszła do odczytania kolejnego wniosku.

Wniosek Stowarzyszenia Nasza Wspólna Przestrzeń z dnia 13.11.2025

Przewodnicząca odczytała wniosek. Komisja zapoznała się z wnioskiem.

Pani Przewodnicząca zaproponowała, aby odpowiedzi na wniosek udzielił Wójt zgodnie z przedstawionym stanowiskiem. W związku z tym przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia tej propozycji. Komisja, w obecności 5 radnych, przyjęła propozycję.

Wójt zabrał głos. Wyjaśnił, że treść obecnego wniosku jest praktycznie identyczna z wcześniejszymi wnioskami. Podkreślił, że wnioski te mylą pojęcia: Plan Przestrzennego Zagospodarowania a Plan Ogólny. Przypomniał, że Rada Gminy Nowym Kawęczynie nie przystąpiła do sporządzenia planu przestrzennego zagospodarowania, lecz do planu ogólnego. Jest to istotna różnica, ponieważ plan przestrzennego zagospodarowania jest wymagany przy realizacji inwestycji mających wpływ na środowisko, m.in. budowy turbin wiatrowych. Wyjaśnił, że w planie ogólnym obligatoryjnie muszą znaleźć się zapisy dotyczące odnawialnych źródeł energii, takich jak kolektory słoneczne, turbiny wiatrowe czy biogazownie. Na terenie gminy obecnie funkcjonują głównie kolektory słoneczne, natomiast turbin wiatrowych i biogazowni nie ma. Wójt podkreślił, że aby wybudować turbinę wiatrową, konieczne jest przystąpienie do planu przestrzennego zagospodarowania, jego opracowanie, uzgodnienie i uchwalenie przez Radę Gminy, wraz z konkretnymi zapisami dopuszczającymi taką inwestycję. Dodał, że odpowiedzi na pozostałe postulaty przygotował i może je przesłać w ramach swojego stanowiska jako wójt, gdyż nie ma potrzeby, aby odpisywała komisja.

Odpowiedź na postulat 1. Opracowywany jest Plan Ogólny Gminy Nowy Kawęczyn. Obecnie nie są prowadzone żadne prace nad miejscowymi planami transportowania przestrzennego, opracowanie spraw ogólnych Gminy Nowy Kawęczyn.

Odpowiedź na postulat 2. Lokalizacja wiatraku w obecnym stanie prawnym możliwa jest tylko w przypadku uchwalenia przez Radę Gminy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w którym będą zapisy pozwalające na budowę wiatraku zgodnie z ustawą z 20 maja 2016 roku o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowej. Rada Gminy w Nowym Kawęczynie nie podjęła uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie lokalizacji turbiny wiatrowej.

Odpowiedź na postulat 3. Obecnie nie są prowadzone żadne prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Opracowywany jest Plan Ogólny Gminy Nowy Kawęczyn.

Wójt zabrał głos. Podkreślił, że w przypadku ewentualnego przystąpienia do planu przestrzennego zagospodarowania należy uwzględnić charakter gminy Nowy Kawęczyn, ze szczególnym naciskiem na aspekty turystyczno-wypoczynkowe oraz ochronę środowiska naturalnego. Zaznaczył, że wprowadzenie zapisu zakazującego jakiejkolwiek produkcji przemysłowej mogłoby uniemożliwić zrównoważony rozwój gminy i doprowadzić do ograniczenia źródeł dochodów, np. podatków. Podkreślił potrzebę wyważenia ochrony terenów cennych przyrodniczo z możliwością dalszego rozwoju gospodarczego. Wójt wskazał, że gmina ma obecnie tereny chronione, które wymagają szczególnej troski, a wprowadzenie ekstremalnych ograniczeń byłoby niepraktyczne. Dodał, że rozwój agroturystyki w gminie jest możliwy, lecz ze względu na lokalne uwarunkowania nie można go porównywać do regionów takich jak Bieszczady czy Mazury. Podkreślił również, że z punktu widzenia hałasu, bardziej uciążliwa dla mieszkańców jest droga wojewódzka nr 707 niż działalność zakładu UDS, który nie generuje znaczącej uciążliwości poza terenem zakładu. Wójt zakończył, że przygotowane odpowiedzi na wnioski wnioskodawców są kompletne, a Rada Gminy może zdecydować, czy przyjąć je w takiej formie, czy wypracować wspólnie inne stanowisko. Zaznaczył również konieczność uporządkowania sposobu procedowania wniosków, aby uniknąć wielokrotnego zajmowania się tymi samymi kwestiami bez realnych zmian.

Przewodnicząca udzieliła głosu Pani kierownik Broniarek, która odniosła się do pisma Pana Kaźmierczaka dotyczącego przekroczeń dopuszczalnego poziomu hałasu. Podkreśliła, że Starosta Skierniewicki przeprowadził stosowną analizę i stwierdził, iż progi hałasu zostały przekroczone jednak nie na działce Pana Kaźmierczaka. Przekroczenia odnotowano w obrębie urzędu gminy na działce nr 75/1 obręb Kaczorów przekroczenie dopuszczalnego poziomu hałasu o 2,1 dB w porze nocnej oraz na działce nr 3 obręb Nowy Dwór Parcela przekroczenie dopuszczalnego poziomu hałasu o 5 dB w porze nocnej teren gdzie znajduje się weterynaria. Kierownik B podkreśliła, że w obrębie działki mieszkalnej Pana K nie odnotowano przekroczeń ani skarg mieszkańców w tym zakresie. Dodała, że w punkcie pomiarowym obręb Orłowska również nie stwierdzono przekroczeń. Ze względu na stwierdzone przekroczenia Starosta Skierniewicki zobowiązał zakład UDS do prowadzenia okresowych pomiarów hałasu w środowisku spowodowanego pracą instalacji i urządzeń z częstotliwością co dwa lata od dnia, gdy decyzja stanie się ostateczna oraz do ewidencjonowania wyników pomiarów i przekazywania ich Staroście Skierniewickiemu oraz Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi w ciągu 30 dni. Kierownik B poinformowała również, że Dyrekcja Ochrony Środowiska odwołała się od decyzji, jednak Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję starosty. Obecnie sprawa była przedmiotem odwołania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, przy czym gmina jest stroną postępowania, ale nie otrzymuje decyzji bezpośrednio.

Wójt zabrał głos odnosząc się do pana Kaźmierczaka, stwierdził, że nie chce wnikać w relacje między panem Kaźmierczakiem a zarządem firmy UDS, ponieważ nie należy to do kompetencji wójta ani do obowiązków urzędu. Są to sprawy cywilne i jeśli pan Kaźmierczak uważa, że hałas mu przeszkadza, może skierować sprawę do sądu i dochodzić swoich praw.

Kierownik Broniarek zabrała głos, stwierdziła, że jeśli chodzi o pisma, które wpływały to organem właściwym jest Starosta Skierniewicki, dlatego te, które były kierowane do urzędu, były przekazywane zgodnie z właściwością do Starosty Skierniewickiego.

Pani Przewodnicząca zaproponowała, aby odpowiedzi na wnioski (Wniosek Pani Pauli Bury złożony na sesji Rady Gminy w dniu 6.11.2025r., Wniosek Pani Pauli Bury złożony na Komisji Rozwoju Gospodarczego i rolnictwa Rady Gminy w dniu 3.11.2025r., Wniosek Pana Marcina Kaźmierczaka z dnia 30.10.2025 r., Wniosek Stowarzyszenia Nasza Wspólna Przestrzeń (Pan Ireneusz Rozum) z dnia 13.11.2025.) udzielił Wójt zgodnie z

przedstawionym stanowiskiem. W związku z tym przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia tej propozycji. Komisja, w obecności 5 radnych, przyjęła propozycję.

Następnie przewodnicząca przeszła do odczytania Petycji Sołtysa Honoraty Gajdy z dnia 25.11.2025 r. Komisja zapoznała się z pismem.

Wójt poinformował, że budynek będący przedmiotem petycji jest budynkiem komunalnym, przeznaczonym do tymczasowego zamieszkania osób potrzebujących lokum. Aktualnie w budynku mieszkają lokatorzy, jeden lokal jest tymczasowo pusty po tragicznie zmarłym mieszkańcu, a jego brat zobowiązał się do jego uprzątnięcia. Teren wokół budynku jest własnością gminy, zagospodarowany częściowo jako plac zabaw i miejsce rekreacji. W tym roku rozebrano stary budynek gospodarczy, piwnicę i gołębnik, a dla mieszkańców postawiono dwa garaże blaszane. W budżecie gminy przewidziano środki na remont dachu, docieplenie budynku i odnowienie elewacji. Wójt podkreślił, że budynek nie nadaje się do realizacji innych zadań publicznych ze względu na niewielką powierzchnię (ok. 9 m²) i obecne potrzeby mieszkaniowe gminy – obecnie jest 11 nierozpatrzonych podań o mieszkania komunalne, a część osób pozostaje bezdomna. W związku z powyższym wójt rekomenduje nie zmieniać przeznaczenia budynku i kontynuować jego użytkowanie jako lokal mieszkalny.

Radna Legat zabrała głos, wyrażając swoje rozważania nad możliwością wsparcia osób w trudnej sytuacji mieszkaniowej, np. w przypadku zniszczonego dachu. Zasugerowała rozważenie zakupu kontenerów socjalnych, które mogłyby służyć jako tymczasowe mieszkania, pozostając własnością gminy i mogąc być przenoszone w miejsca, gdzie będą potrzebne. Podkreśliła, że jest to jedynie propozycja do dyskusji, a nie narzucenie rozwiązania.

Wójt zabrał głos, przypominając, że w przeszłości zakupiono kontener, w którym przez pewien czas mieszkała osoba w Zglinnej Małej, jednak żaden kontener nie spełnia wymogów przepisów dotyczących stałego zamieszkania. Podkreślił, że bezpieczeństwo mieszkańców jest priorytetem, a koszt domków modułowych wynosi ok. 50 tysięcy złotych lub więcej, co stanowi istotne obciążenie dla gminy. Wójt zaznaczył, że rozpatrywane są również inne ważne wnioski mieszkaniowe, a decyzje o przydziale lokali podejmuje komisja, przy czym w jednym przypadku mamy do czynienia z osobą w bardzo trudnej sytuacji, praktycznie bezdomną.

Radna L. zabrała głos, pytając o realne możliwości wsparcia w zakresie zapewnienia lokalu lub miejsca dla działalności Koła Gospodyń w Adamowie, zarówno finansowo, jak i lokalowo, aby członkowie mogli swobodnie prowadzić swoją działalność.

Wójt zabrał głos, wyjaśniając, że obecnie Koła Gospodyń i inne organizacje mogą korzystać z lokali gminnych w Nowym Kawęczynie, pomieszczeń szkolnych poza zajęciami oraz obiektów sportowych latem. Zaznaczył, że w projekcie budżetu przewidziano środki na remonty istniejących budynków, m.in. w Suliszewie, gdzie planowane jest wykończenie elewacji i ocieplenia z uwzględnieniem dotacji zewnętrznych. Podkreślił, że priorytetem jest dokończenie rozpoczętych inwestycji przed podejmowaniem nowych, a organizacje mogą również korzystać z obiektów w innych miejscowościach gminy, takich jak Franciszkany, Trzcianna i Nowy Kawęczyn, do organizacji wydarzeń i przygotowywania posiłków.

Pani Przewodnicząca zaproponowała, aby odpowiedzi na wniosek udzielił Wójt zgodnie z przedstawionym stanowiskiem. W związku z tym przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia tej propozycji. Komisja, w obecności 5 radnych, przyjęła propozycję.

Przewodnicząca przeszła do odczytania kolejnego wniosku Pani Katarzyny Rogozińskiej. Dot. Przeprowadzenia kontroli w zakresie równego traktowania organizacji pozarządowych oraz sposobu dodawania środków publicznych przeznaczonych na realizację programu współpracy.

Wójt zabrał głos. Zgodnie z obowiązującymi przepisami został przygotowany projekt programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, który następnie opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej w celu umożliwienia zainteresowanym podmiotom zgłaszania uwag i wniosków. Program ten dotyczy wyłącznie działalności sportowej, co wynika z przyjętej procedury oraz aktualnych możliwości budżetowych. Zarzut o braku ogłaszania konkursów jest nieprawdziwy, ponieważ po przyjęciu programu przez Radę Gminy ogłaszany jest otwarty konkurs ofert, w ramach którego organizacje mogą ubiegać się o środki finansowe. W poprzednich latach liczba składanych ofert była zróżnicowana, a w ostatnim okresie wnioski składało głównie jedno stowarzyszenie, które otrzymywało środki w granicach zaplanowanego budżetu. Ograniczenie programu do działalności sportowej wynika m.in. z konieczności koncentracji środków finansowych na inwestycjach, takich jak remonty i modernizacje świetlic wiejskich, z których korzystają

m.in. koła gospodyń wiejskich. Organizacje te nie są pozbawione wsparcia, ponieważ mają możliwość korzystania z innych źródeł finansowania, w tym środków zewnętrznych oraz grantów sołeckich, które często są dodatkowo wspierane przez urząd gminy. Udział w zajęciach sportowych stanowi istotną alternatywę dla spędzania czasu przed komputerem oraz sprzyja rozwojowi dzieci. Mimo ograniczonych środków finansowych gmina stara się wspierać tego typu inicjatywy, a w przypadku większych potrzeb możliwe byłoby wystąpienie do Rady Gminy o zwiększenie budżetu. Cały proces przyznawania środków jest przejrzysty i zgodny z obowiązującymi przepisami, a organizacje korzystające z dofinansowania mają obowiązek rozliczenia się z realizacji swoich działań. Działalność ta podlega również kontroli odpowiednich instytucji nadzorczych.

Pani Sekretarz poprosiła o głos, pytając, czy może uzupełnić wypowiedź wójta.

Pani Sekretarz zabrała głos, informując, że na obecnym posiedzeniu komisji nie omawia się projektów uchwał, w tym projektu programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2026 rok. Wyjaśniła, że materiały i sprawozdanie z konsultacji zostały przesłane do członków komisji drogą mailową, a zgłoszone uwagi będą rozpatrywane podczas sesji Rady w dniu 19 grudnia, gdzie każda uwaga zostanie poddana głosowaniu i ewentualnie uwzględniona w projekcie uchwały.

Wójt zabrał głos, wyjaśniając, że kontrolę zgodności uchwał gminy z prawem sprawuje organ nadzoru – wojewoda. W przypadku stwierdzenia niezgodności uchwała wraca pod obrady Rady Gminy. Podkreślił, że Komisja Skarg i Wniosków nie pełni funkcji kontrolnej w tym zakresie, a organem właściwym byłaby Komisja Rewizyjna. Wójt zaznaczył, że wszystkie wcześniejsze uchwały Rady Gminy z lat 2020–2026 nie zostały zakwestionowane jako niezgodne z prawem i były realizowane przez gminę zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Komisja zajęła stanowisko, że na obecnym etapie nie jest w stanie zająć stanowiska, z uwagi na równoległe procedowanie sprawy przez inne komisje.

Przewodnicząca poinformowała zgromadzonych, że w związku ze skargą na p.o. Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Trzciannie – Panią Urszulę Ancerowicz, na podstawie § 82 ust. 1 i 2 oraz § 105a ust. 3 Uchwały Nr 27/2003 Rady Gminy w Nowym Kawęczynie Radna Legat została wyłączona z obrad.

Radna Legat jest obecna na Sali.

Przewodnicząca odczytała skargę. Komisja zapoznała się ze skargą.

Wójt zabrał głos, przedstawiając szczegółowo okoliczności związane z zapewnieniem zastępstwa za nieobecną dyrektora szkoły. Poinformował, że na początku marca 2025 r. dyrektora zwróciła się o wyznaczenie zastępcy w związku z planowaną dłuższą nieobecnością, jednak odmówiła wskazania osoby spośród grona pedagogicznego, uznając, że kompetencja ta należy do wójta. Wójt podjął próbę wyłonienia zastępcy wśród nauczycieli, jednak żadna z osób nie wyraziła zgody na objęcie tej funkcji, mimo przeprowadzonych rozmów oraz udziału w posiedzeniu rady pedagogicznej. W dniu 19 marca 2025 r. do urzędu wpłynęła informacja od dyrektora o przekazaniu obowiązków organizacyjnych poszczególnym pracownikom szkoły, jednak – jak podkreślił wójt – osoby te nie były formalnie umocowane do ponoszenia odpowiedzialności za kierowanie placówką. W związku z koniecznością zapewnienia ciągłości funkcjonowania szkoły oraz odpowiedzialności organu prowadzącego, wójt wyznaczył osobę pełniącą zastępstwo – była dyrektora szkoły, która wyraziła zgodę na czasowe objęcie tej funkcji. Wójt wskazał, że zastępstwo było powierzane w formie kolejnych zarządzeń wydawanych co miesiąc, z uwagi na przedłużające się zwolnienie lekarskie dyrektora, które łącznie trwało 164 dni. W tym czasie dyrektora formalnie pozostawała na stanowisku, mimo nieobecności, co ograniczało możliwość podejmowania niektórych decyzji organizacyjnych. Podkreślił, że w okresie tym zapewniono prawidłowe funkcjonowanie szkoły, w szczególności terminowe opracowanie i zatwierdzenie arkusza organizacyjnego, uzyskanie wymaganych opinii związków zawodowych oraz Kuratorium Oświaty, a także przygotowanie zmian organizacyjnych na kolejny rok szkolny. Wójt poinformował również, że dyrektora złożyła rezygnację z pełnionej funkcji z zachowaniem okresu wypowiedzenia do dnia 31 sierpnia 2025 r. W związku z tym w trakcie wakacji podjęto próbę wyłonienia nowego dyrektora w drodze konkursu, jednak postępowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia z powodu braku kandydatów. Kolejna próba ogłoszenia konkursu nie była możliwa ze względów formalnych, dlatego – zgodnie z obowiązującymi przepisami – wójt był zobowiązany do powierzenia pełnienia obowiązków dyrektora. W dalszej części wypowiedzi wójt wskazał, że po konsultacjach i próbach pozyskania kandydatów, które nie przyniosły rezultatu, obowiązki dyrektora były nadal czasowo powierzane tej samej osobie, aż do momentu znalezienia kolejnej osoby, która zgodziła się objąć tę funkcję na określony czas. Obecnie obowiązki dyrektora pełni nauczyciel

szkoły, wyznaczony zgodnie z przepisami prawa oświatowego na okres nie dłuższy niż 10 miesięcy. Wójt podkreślił, że okres ten był szczególnie trudny dla funkcjonowania placówki, obejmując zarówno zakończenie jednego roku szkolnego, jak i przygotowanie kolejnego. W jego ocenie osoba pełniąca obowiązki dyrektora wywiązała się ze swoich zadań w sposób należyty i zapewniła prawidłowe funkcjonowanie szkoły. Jednocześnie zaznaczył, że nie odnosi się do kwestii pracowniczych, w tym przydziału godzin, ponieważ sprawa ta jest przedmiotem postępowania przed sądem pracy.

Radna Słodka zabrała głos, zwracając uwagę na brak informacji dotyczących stanu zdrowia byłej Pani Dyrektor oraz pytając, czy jej stan zdrowia pozwala na wykonywanie pracy w pełnym wymiarze etatu w szkole.

Wójt zabrał głos, informując, że po zwolnieniu lekarskim trwającym dłużej niż 30 dni pracownik podlega obowiązkowym badaniom lekarskim, które dopuszczają go do wykonywania pracy.

Radna Słodka zabrała głos, wskazując, że problem dotyczy różnicy między zatrudnieniem na stanowisku nauczyciela szkolnego a przedszkolnego, podnosząc, iż nauczycielce przydzielono większą liczbę godzin w przedszkolu.

Wójt zabrał głos, wyjaśniając, że nauczyciele zatrudnieni w szkole i przedszkolu mają różny wymiar czasu pracy, a przy łączeniu godzin stosuje się tzw. pensum łączone, które w tym przypadku wynosi 21 godzin. Dodał, że dyrektor posiada również godziny dydaktyczne, a wymiaru tego nie przelicza się wprost w stosunku 1:1.

Radna Dobrowolska zabrała głos, pytając, jakie są oczekiwania byłej Pani Dyrektor wobec komisji, w szczególności czy komisja powinna zająć stanowisko w sprawie, podjąć rozmowy z zainteresowaną osobą, czy też rozważyć możliwość przywrócenia jej etatu.

W tym miejscu o godz. 16:16 posiedzenie opuścił Wójt Gminy z uwagi na zaplanowane spotkanie.

Radna Dobrowolska zabrała głos, pytając o zakres kompetencji komisji w przedmiotowej sprawie oraz o możliwości podjęcia przez nią jakiegokolwiek stanowiska i dalszego sposobu procedowania.

Radna Słodka zabrała głos, wskazując, że sprawa dotyczy zdegradowania stanowiska, podkreślając różnice w organizacji pracy i wymiarze zatrudnienia między nauczycielem szkoły a przedszkola.

W tym miejscu o godz. 16:18 posiedzenie opuścił Przewodniczący Rady K.Michalak.

Radna Dobrowolska stwierdziła, że Komisja nie ma mocy prawnej w tej sprawie. Zadała pytanie, co Komisja Skarg i Wniosków może w tej sytuacji zrobić, skoro w skardze wskazano, że Pani była dyrektor została zdegradowana i zabrano jej godziny. Podkreśliła, że Komisja nie jest władna przywrócić jej dawnych godzin etatu ani podjąć decyzji w tym zakresie. Radna zauważyła, że Pani była dyrektor oczekuje odpowiedzi lub decyzji od Komisji, ale prawnie Komisja może jedynie ustosunkować się do sprawy w zakresie swoich kompetencji. Zdaniem radnej, Pani Dyrektor Ancerowicz zrobiła wszystko, co mogła w sytuacji, gdy do 30 maja nie miała pełnej wiedzy, że Pani była dyrektor zrezygnuje ze stanowiska. Do 29 maja obowiązywał wymóg prawny zatwierdzenia wszystkich godzin, rozpisania zajęć lekcyjnych i przydzielenia etatów na nowy rok szkolny. Radna podkreśliła, że w tym czasie Pani była dyrektor przebywała na zwolnieniu lekarskim i formalnie nadal pełniła funkcję dyrektora, miała zagwarantowane godziny w arkuszach organizacyjnych i nie było możliwe przydzielenie dodatkowych etatów ani godzin innym osobom. Zdaniem radnej, działania Pani byłej dyrektor należy ocenić jako działanie z premedytacją, ponieważ składając rezygnację 30 maja miała pełną świadomość, że wszystkie arkusze i rozpisane etaty będą już zatwierdzone, a dalsze żądania przydzielenia godzin nie były możliwe do spełnienia.

Radna Legat zabrała głos podkreślając, że prosi o zaprotokołowanie zdania, iż Pani była dyrektor działała z premedytacją, zaznaczając jednocześnie, że każdy odpowiada za własne zdanie w tej sprawie.

Radna Dobrowolska zabrała głos, podkreślając, że jej wypowiedź opiera się wyłącznie na osobistym odczuciu a nie na doświadczeniu jako pełniącej obowiązki dyrektora. Radna podkreśliła, że nie ma znajomości wszystkich przepisów dotyczących przydziału godzin czy wynagrodzeń. W jej opinii, do końca maja 2020 roku obowiązkiem Pani Dyrektor było rozpisanie wszystkich arkuszy organizacyjnych, a do 30 maja złożenie pisma do Wójta o rezygnacji z funkcji dyrektora. Radna zaznaczyła, że w jej odczuciu działanie byłej dyrektor było mało odpowiedzialne i mało empatyczne wobec współpracowników, stawiając ich w trudnej sytuacji, z pełną świadomością skutków swojej decyzji. Radna dodała, że nie jest w stanie ocenić prawnie skutków tych działań, a jej komentarz ma charakter wyłącznie obserwacyjny.

Radny Pawlak zabrał głos, wskazując, że skoro sprawa została już skierowana do sądu pracy, komisja nie ma możliwości wpływania na jej rozstrzygnięcie. Zadał pytanie, czy komisja w ogóle może podejmować jakiekolwiek działania w tej sprawie, skoro rozstrzygnięcie leży w gestii sądu, a nie organu prowadzącego ani komisji.

Komisja, w obecności 4 radnych, zajęła stanowisko, stwierdzając, że Rada Gminy w Nowym Kawęczynie odnosząc się do przedstawionej skargi, która wpłynęła do Rady Gminy w dniu 24.11.2025 roku, uznaje ją za bezzasadną. Komisja podkreśliła jednocześnie, że Rada Gminy nie posiada kompetencji do podejmowania decyzji w sprawie przywrócenia godzin pracy czy innych roszczeń wynikających ze skargi byłej dyrektora.

Przewodnicząca zapytała, czy są jakieś pytania do omówionych skarg wniosków i petycji?

Nie było pytań.

Ad. 5 Sprawy różne.

Przewodnicząca zapytała czy są jakieś sprawy różne?

Nie było wystąpień.

Ad. 6 Zakończenie obrad.

O godz. 16²⁸ Przewodnicząca Komisji wobec zrealizowania porządku obrad, zamknęła posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Justyna Staniak

Młodszy Referent

Podpisy Komisji

1. **Jakubowska Beata** *Jakubowska*
2. **Dobrowolska Wioletta** *Dobrowolska*
3. **Legat Małgorzata** *Legat Małgorzata - odwołana podjęła zgodzić z przedstawieniem*
4. **Pawlak Jarosław** *PL*
5. **Słodka Mirosława** *Słodka*